

Poszukiwanie zaginionych inicjatyw trwa!

Rewitalizacja (dosłownie ożywienie, przywrócenie do życia) to długi i skomplikowany proces na który składa się wiele elementów. Budżet, partycypacja i aktywizacja społeczna, myślenie w kategoriach lokalności i dobra wspólnego, to tylko niektóre elementy mające kluczowy wpływ na powodzenie projektów rewitalizacyjnych. Dużo większe szanse na trwałą zmianę są tam, gdzie zaangażowanie społeczeństwa jest większe, gdzie inicjatywa zachodzi oddolnie. Pomimo wielu barier, w dzisiejszym świecie możliwe jest skuteczne przeprowadzenie procesu rewitalizacji społecznej i osiągnięcie jej celu co dzisiaj udowodnimy.



Projekty rewitalizacji społecznej kierowane są do społeczności, gdzie zagrożenie wykluczeniem społecznym jest duże. Miejscami, gdzie takie projekty mogą być realizowane są np. obszary popegeerowskie, gdzie z pokolenia na pokolenie przekazywane są utarte schematy, dziedziczona jest bezradność życiowa. Celem rewitalizacji społecznej jest zatem, przede wszystkim, poprawa jakości życia mieszkańców, ograniczenie procesów negatywnej selekcji społecznej, a także rozwój usług publicznych oraz zachowanie dziedzictwa materialnego i duchowego.

Gdzie szukać szansy na powodzenie?

Dzięki długoletniemu doświadczeniu we współpracy z lokalnymi społecznościami oraz samorządami mieliśmy ułatwione zadanie - mówi podczas rozmowy z nami Pani Justyna Mariańska, pracowniczka Stowarzyszenia „Lider Pojezierza” – jednego z partnerów projektu „Poszukiwacze zaginionych inicjatyw” - Już podczas pierwszych rozmów z władzami 8 gmin, z którymi współpracujemy i które objęte zostały wsparciem w projekcie, usłyszeliśmy deklarację i chęć pomocy.

To oni pomogli w wybraniu liderów swoich małych społeczności, ludzi którzy z wielkim zaangażowaniem włączyli się w proces trwałą zmiany. W tych miejscowościach, gdzie czynnie działają lokalni inicjatorzy proces zmian zachodzi prężniej.

Nie potrzebujemy wsparcia i nie kwalifikujemy się do uczestnictwa w projekcie.

Z założenia, celem projektów rewitalizacyjnych jest odbudowa zaburzonych relacji społecznych pomiędzy mieszkańcami określonego terenu, aktywizacja społeczna i zawodowa, wreszcie usuwanie stanów kryzysowych w jego obrębie. Są to trudne do zrealizowania cele. Bardzo często, inicjatorzy działań rewitalizacyjnych spotykają się ze sprzeciwem lokalnej społeczności, której członkowie wypierają ze świadomości braki i dysfunkcje w życiu społecznym, które ich dotyczą.

Brak wiedzy na temat czym jest rewitalizacja, niedowierzanie w wartości jakie niesie za sobą realizacja takich projektów, a w końcu stanowisko, że nie kwalifikują się do wsparcia, powoduje początkową konsternację i niechęć do działania - relacjonuje początki działań projektowych Pan Ryszard Kwieciński Sołtys Lubiany Pyrzyckiej – jednak już po pierwszych rozmowach, na których wyjaśniliśmy mieszkańcom na czym polegają te projekty, jak wygląda proces zmian oraz przekonaniu ich, że to od nich zależeć będzie ta zmiana, problem zaangażowania mieszkańców przestał istnieć. Dziś chwalimy się, że wspólnymi siłami postawiliśmy altanę, miejsce spotkań naszych mieszkańców – dodaje inicjator działań w tej małej miejscowości – Planujemy organizację w niej nie tylko wspólnych imprez, ale także każdy mieszkaniec może z niej korzystać prywatnie. Wiata stała się miejscem spotkań, integracji – dziś nas łączy.



Bez wahania podniosłem rękę i zgłosiłem naszą gotowość do realizacji dwóch inicjatyw w ramach projektu „Poszukiwacze zaginionych inicjatyw” – opowiada w rozmowie z nami Pan Eugeniusz Mroczkowski radny gminy Boleszkowice, prywatnie mieszkaniec miejscowości Chwarszczany – to nie pierwszy raz, gdy korzystamy ze środków



zewnętrznych, ale tym razem w realizację projektu zaangażowało się wielu naszych mieszkańców. Wiedziałem, że to będzie długotrwały proces – dodaje – gdyż od pierwszego spotkania organizacyjnego, do zakończenia realizacji naszych dwóch projektów minął ponad rok. To naprawdę długotrwały proces, jednak efekt i trwała zmiana jaka nastąpiła w mieszkańcach rekompensuje nam poświęcony czas. Dziś już mogę powiedzieć, że cel tego projektu został osiągnięty - mówił Pan Eugeniusz Mroczkowski – Nasza społeczność zaktywizowała się.

Dziś, co potwierdza Pan Eugeniusz, mieszkańcy Chwarszczan nie spoczęli na laurach. Już tej wiosny, przy doposażonym placu zabaw, planują wybudowanie murowanego grilla. Marzy im się miejsce wspólnych spotkań. Inwestycja ta będzie zrealizowana ze środków własnych, tym razem bez wsparcia unijnego. Jednak dziś są już bogatsi o wiedzę, że koszty jego budowy są niewspółmiernie niskie w stosunku do korzyści, jakie im przyniesie stworzenie takiego miejsca. Na zakończenie zrealizowanych inicjatyw: „Spotkajmy się, bawmy i edukujmy – doposażenie świetlicy we wsi Chwarszczany” oraz „Doposażenie placu zabaw dla dzieci z Chwarszczan i okolic” zorganizowaliśmy spotkanie integracyjne dla naszych mieszkańców. Uczestniczyły w nim nie tylko osoby czynnie zaangażowane w pracę nad tymi projektami, ale i pozostali mieszkańcy, którzy deklarują, że włączą się w następne działania, a mieszkańcy sąsiednich miejscowości zazdroszczą nam rozwoju – dodaje ze śmiechem Pan Eugeniusz.

Niezastąpiona rola animatorów

Wielokrotnie, podmioty realizujące projekty rewitalizacyjne, podkreślają, że zaangażowanie lokalnych społeczności w realizację wspólnego celu jest trudne. Czasami wymaga to wytężonej pracy, czasami wielu godzin rozmów, do czasu, aż uda się obudzić wiarę w zasadność realizacji tych projektów.

W miejscowości Pomień, gmina Recz, w ramach projektu, zrealizowano dwie inicjatywy. Dopuszono istniejący plac zabaw w nowe instalacje oraz wybudowano wiatę przy boisku sportowym. Jak relacjonuje Pani Marta Kotniewicz, jedna z inicjatorów działań w tej miejscowości, dziś to są miejsca spotkań. *Nowe urządzenia na placu zabaw przyciągnęły najmłodszych mieszkańców, a dzięki wiacie, mieszkańcy mają gdzie świętować zwycięstwa, a także i porażki swojej drużyny piłkarskiej. Nie spodziewaliśmy się, że ludzie tak chętnie przyłączą się do pomocy – mówiła w rozmowie z nami Pani Marta – nie trzeba było ich długo przekonywać o korzyściach płynących z uczestnictwa w tym projekcie. Szybko zabrali się do pracy. To była wspólna praca na wielu obszarach. W przypadku napotkanych problemów zawsze mogliśmy liczyć na wsparcie i pomoc merytoryczną animatorek projektu. To one prowadziły nas za rękę, jak dzieci we mgle. Szkolenie oraz spotkania, w których uczestniczyliśmy przygotowując się do realizacji i uczestnictwa w tym projekcie rewitalizacyjnym, znacznie ułatwiły nam pracę z naszymi mieszkańcami. Pozwoliły na poznanie pewnych zachowań i zrozumienie sposobu postępowania niektórych z nas.*

W realizację tego jednego projektu zaangażowana są trzy podmioty: lider Projektu - Stowarzyszenie "Lider Pojezierza" oraz partnerzy - Fundacja Nauka dla Środowiska oraz Fundacja pod Aniołem, swoim wsparciem obejmując 783 mieszkańców z terenu 22 gmin. W ramach projektu zrealizowano już 27 z 132 zaplanowanych do realizacji oddolnych inicjatyw społecznych. Kolejne kilkadziesiąt jest w trakcie.. Złożony, wieloetapowy proces trwa, ale jak widać, efekty tych działań możemy obserwować już dziś.

A to jeszcze nie koniec...

Kluczem do sukcesu jest zdobycie zaufania - podkreślają animatorki projektu „Poszukiwacze Zaginionych Inicjatyw” - jak już je zdobędziemy, automatycznie praca idzie jakby łatwiej, ale wymaga to od nas wielkiego zaangażowania. Nie jesteśmy tylko doradcami. Stajemy się mentorkami, powiernikami problemów – nierzadko tworzą się przyjaźnie. Staramy się wspólnie rozwiązywać jednostkowe problemy tych lokalnych społeczności. Stajemy się ich członkami – dodają.



Powyższy materiał dot. Projektu "Poszukiwacze zaginionych inicjatyw" realizowanego w ramach Działania 7.1 Programu na rzecz integracji osób i rodzin zagrożonych ubóstwem i/lub wykluczeniem społecznym ukierunkowane na aktywizację społeczno-zawodową wykorzystującą instrumenty aktywizacji edukacyjnej, społecznej, zawodowej Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2014-2021. Projekt realizowany w partnerstwie 3 podmiotów: Lider Projektu - Stowarzyszenie "Lider Pojezierza" oraz Partnerzy - Fundacja Nauka dla Środowiska oraz Fundacja pod Aniołem. Wartość projektu wynosi 7 584 451,60zł